

**Tezy na temat transformacji energetycznej przedstawione przez
Głównego Ekonomistę Pracodawców RP Kamila Sobolewskiego
podczas inauguracyjnej dyskusji
„Korzyści i koszty drogi do neutralności klimatycznej w nowej perspektywie geopolitycznej”
w ramach Szczytu Klimatycznego Togetair,
który odbył się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego 20 kwietnia 2022 r.**

Cele klimatyczne a rachunek ekonomiczny

1. Z punktu widzenia przedsiębiorców i gospodarstw domowych koszty transformacji energetycznej są parapodatkiem płaconym w cenach energii. W krótkim okresie takie obciążenie osłabia międzynarodową konkurencyjność tej części europejskiego przemysłu, która nie zajmuje się realizacją inwestycji zmniejszających ślad węglowy, a po prostu energię zużywa. Takie obciążenie zmniejsza też siłę nabywczą gospodarstw domowych.
2. Wojna na Ukrainie to szczególna okoliczność, która zmusza do ponownego rozważenia neutralności klimatycznej jako jednego z najważniejszych celów europejskiej polityki gospodarczej. Obciążenie przedsiębiorstw ekonomicznymi skutkami pandemii i wojny w połączeniu z konsekwentną realizacją transformacji energetycznej jest trudne do udźwignięcia.
3. Argument o ociepleniu klimatu o kolejne 3 stopnie Celsjusza do 2100 roku, podczas gdy temperatury na świecie wzrosły o około 1 stopień od 1960 roku, wskazuje na zasadność energetycznej transformacji z powodów klimatycznych, ale nie pokazuje rachunku ekonomicznego uzasadniającego poniesienie ogromnych, choć nie wiadomo jakich, kosztów tego projektu.
4. Z punktu widzenia rachunku ekonomicznego i wysokości uzasadnionych kosztów, ciekawych i dość precyzyjnych wniosków dostarcza raport o makroekonomicznych skutkach transformacji energetycznej <https://www.nber.org/papers/w26167> opracowany przez National Bureau of Economic Research
5. Z raportu wynika, że w 2100 roku globalne PKB z powodu zmian klimatycznych będzie o ponad 7% mniejsze, jeśli temperatury wzrosną o 3 stopnie Celsjusza (0,04 stopnia rocznie) i tylko o 1% mniejsze, jeśli wzrost temperatur ograniczymy do poniżej 1 stopnia (0,01 stopnia rocznie).
6. Udana transformacja energetyczna może od 2100 roku przysporzyć ponad 6% globalnego PKB. Dla ilustracji jaka to kwota, w dzisiejszych warunkach można byłoby za nią w Polsce sfinansować program 500+ dla każdego, co miesiąc każdego roku.
7. Strumień korzyści w skali co najmniej 6% globalnego PKB rokrocznie od 2100 roku ma dzisiaj wartość, którą szacują na 200% obecnego rocznego PKB. Zakładając, że wnioski badaczy NBER są poprawne a transformacja energetyczna będzie kosztować nawet ponad 100% PKB, ale mniej niż 200% PKB, transformacja energetyczna jest ekonomicznie bardzo opłacalnym projektem.
8. Długoterminowa zasadność i ekonomiczna opłacalność transformacji energetycznej nie ulega wątpliwości. Pozostają pytania o finansowanie tej transformacji i dalsze kroki w krótkim terminie.

Finansowanie transformacji energetycznej

9. Koszt 100% PKB to znacznie więcej niż wartość projektów realizowanych czy planowanych przez największe spółki z branży energetycznej. Na przykład program inwestycyjny PGE zakłada do 2030 inwestycję 30 mld zł, co stanowi ledwie 1% tegorocznego PKB. Nawet krajowi giganci tacy jak PKN, KGGHM czy PGE nie mają szans udźwignąć projektów inwestycyjnych w skali

100% PKB, jeśli ich kapitalizacja jest zbliżona do 1% PKB. Podobnie wygląda perspektywa całej UE i spółek takich jak EON czy RWE.

10. Koszt 100% PKB nie jest nawet do udźwignięcia dla Skarbu Państwa, którego budżet roczny to rząd wielkości 20% PKB, a limit na zadłużenie ze wszystkich tytułów to 60% PKB.
11. Koszt 100% PKB jest nie tylko za duży, by realizować go w poczet długu przedsiębiorstw czy państwa, ale wymaga także zaakceptowania długiego horyzontu inwestycyjnego, który nie przystaje do oczekiwań oszczędzających: szczególnie w Polsce większość oszczędności ma horyzont maksimum roku, a nawet oszczędności emerytalne ludzi młodych są inwestowane na maksimum 50 lat, podczas gdy zwrot z transformacji ma horyzont niemal 100-letni.
12. Jedyną motywacją ekonomiczną umożliwiającą realizację inwestycji w horyzoncie kilkudziesięciu lat w skali rządu 100% PKB jest wysoka i stabilna cena energii. Może ona spowodować nie tylko zmasowany wysiłek sektora prywatnego by produkować coraz droższą energię innowacyjnymi i ekologicznymi metodami, ale również motywuje ona odbiorców energii do ograniczenia jej zużycia. Unijny system handlu certyfikatami to w istocie narzędzie wymuszające taki wzrost cen energii i zwrot w stronę ekologicznych metod jej wytwarzania.
13. Aktualnie realizowany w ramach tarczy antyinflacyjnej program ograniczenia kosztu gospodarstw domowych idzie w przeciwnym kierunku. Nie wywołuje motywacji do ograniczenia zużycia, zaś prowokuje nierówną konkurencję dla wybranych branż, np.: branża cukiernicza, dla której ceny energii rosną o kilkaset procent, konkuruje z domowym wypiekiem ciast, który korzysta z ochrony w ramach tarczy. Setki piekarników w domach zużywają więcej prądu niż piec w cukierni, a polityka gospodarcza państwa zaburza w tym przypadku efektywność.

Dalsze kroki w krótkim terminie

14. W krótkim okresie bezpieczeństwo energetyczne i transformacja energetyczna znalazły się w kontekście wojny na Ukrainie, zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego kraju a nawet groźby rozszerzenia się konfliktu militarnego.
15. Podtrzymanie aktywności gospodarczej, wsparcie przedsiębiorstw w tych wyjątkowo trudnych czasach jest elementem zapewnienia bezpieczeństwa kraju i całej UE, bo bez silnej gospodarki nie istnieje ani bezpieczeństwo militarne, ani siła polityczna, ani możliwość sfinansowania transformacji energetycznej.
16. W krótkim okresie natychmiastowa rezygnacja z rosyjskich surowców energetycznych w sposób trwały a nie przejściowy powinna być priorytetem całej UE z powodów bezpieczeństwa narodowego – karmienie niedźwiedzia zza wschodniej granicy niszczy bezpieczeństwo UE.
17. Wojna powinna oznaczać trwałą rezygnację z gazu ziemnego jako paliwa przejściowego.
18. Spowolnienie tempa transformacji energetycznej jest właściwą ceną za adekwatną reakcję na wojnę, pod warunkiem realizacji celów klimatycznych w perspektywie wieloletniej, np.: w okresie 2022-2050. Celem powinna być łączna emisja CO₂ w tym okresie nie wyższa niż zakładano pierwotnie, co w nowych warunkach geopolitycznych powinno oznaczać większą emisję w krótkim terminie ale też szybszy i głębszy spadek emisji w czasie.
19. Konieczne jest znaczne przyspieszenie rozwoju energetyki odnawialnej, destygmatyzacja i rozwój dużej i małej energetyki jądrowej oraz podtrzymanie wykorzystania węgla, przynajmniej jako źródła stabilizującego produkcję energii w momentach spadku produkcji z wiatraków i farm fotowoltaicznych.
20. Pożądany jest rozwój technologii, z czasem rozwiązujący problem magazynowania energii i zapewnienia mocy szczytowych w przyjazny środowisku sposób, na przykład oparty o wodór.